

GOŚĆ „PLUSA MINUSA” POLECA

WOLE MISTRZÓW OD NOWOŚCI



RAPHAEL ZUBLER

TADEUSZ DĄBROWSKI
poeta

Mam problem z rekomendowaniem nowości kulturalnych. Bo nie uznaję pośpiechu w kulturze. Utwory dawnych mistrzów bywają „nowsze”, świeższe niż produkcje sezonowych gwiazd. Poza tym mam alergię na marketing i PR. To czasami się na mnie mści w różnych rozmowach, kiedy np. nie wiem nic o „Klerze” Wojciecha Smarzowskiego albo najnowszej płycie Dawida Podsiadły. „Wojnę polsko-ruską” Doroty Masłowskiej przeczytałem pięć lat po premierze.

Mam na półce nowość książkową, którą mogę ze spokojnym sumieniem polecić, jest to **„Szekspir bez cenzury” Jerzego Limona**. Mało kto wie, że twórca i dyrektor Gdańskiego Teatru Szekspirowskiego jest także prozaikiem. Nietuzinkowym, przekornym, erudycyjnym, a przy tym dowcipnym i wyćwiczonym w literackiej mistyfikacji. Jego ostatnia książka poświęcona jest słownictwu erotycznemu w sztukach stratfordczyka. Zawiera ona, oprócz indeksu świństewek, często błyskotliwych neologizmów, sporo XVI-wiecznych rycin przybliżających erotyczną ikonografię epoki. Książka Limona uświadamia, że większość erotyczno-lingwistycznych zabaw Szekspira niestety ginie w przekładach. Choć publikacja ma charakter słownikowy, czyta się ją z wypiekami na twarzy i niezdrową ciekawością.

Polecam też nowy tom wierszy **Krzysztofa Kucz-kowskiego „Ruchome święta”**, wyróżniony Nagrodą Literacką im. ks. Jana Twardowskiego. To wiersze przejrzyste, dialogiczne, pokorne, osadzone w konkre- cie i mądrze wychylone w stronę wieczności. Chwilami religijne, lecz pozbawione kaznodziejstwa i dewocji.

Zachęcam też do lektury wstrząsającej powieści **„Instynkt gry” Juli Zeh**. To nowoczesny traktat o przekraczaniu kolejnych granic moralnych i oby- czajowych w świecie po „śmierci Boga”, o tytułowej grze na emocjach. Książka portretuje człowieka rozsmakowanego w nihilizmie, któremu życie myli się z planem filmowym albo grą komputerową.

Jeśli chodzi o filmy, ostatnią wielką rzeczą, którą widziałem, jest **„Młodość” Paola Sorrentino**. Chociaż tytuł przekornie wskazuje na młodość, film ten jest studium starości, tej najtrudniejszej odsłony człowieczeństwa, która rzadko pojawia się w popkulturze. Starość jest przecież mało atrak- cyjna, niedochodowa i niewygodna, bo przypomi- na nam, że umrzemy. Sorrentino zadaje pytanie o to, kim jesteśmy, kiedy wszystkie role rodzinne, zawodowe czy społeczne mamy już za sobą. Kiedy już nic nie musimy. Przypomina mi się wspaniałe haiku autorstwa mistrza tej formy Japończyka Issy, który żył na przełomie XVIII i XIX w.: „Ach być człowiekiem / wcale to nie jest łatwe / w jesienny wieczór” (przeł. R. Krynicki). Nie w pełni sił i cen- trum wydarzeń, ale właśnie w jesienny wieczór. ©

—not. kapla

Tadeusz Dąbrowski (ur. 1979) – poeta, eseista, krytyk literacki, redaktor czasopisma „Topos” i dyrektor festiwalu Europejski Poeta Wolności. Debiu- tował w 1999 r. książką „Wypieki”. Ogłosił siedem tomów wierszy oraz powieść „Bezbronna kreska” (2016). W 2009 r. otrzymał Nagrodę Kościelskich za zbiór wierszy „Czarny kwadrat”, który nominowano także do Nagrody Literackiej Nike. Publikował m.in. w „The New Yorker” i „Frankfurter Allgemeine Zeitung”. Jego utwory przełożono na ponad 20 języków